

Sygn. akt V ACa 600/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska – Szumilas (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SA Anna Strugała
Protokolant:	st. sekr. sądowy Halina Szulc

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa F. N.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 16 marca 2016 r. sygn. akt I C 616/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 90.000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 21 października 2013r. do dnia 15 marca 2016r., zaś w pozostałym zakresie powództwo oddala;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 1.148 (jeden tysiąc sto czterdzieści osiem) złotych tytułem części kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt: V ACa 600/16

UZASADNIENIE

Powód F. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

21.733,15 zł tytułem kapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 90.000 zł za okres od dnia 19 października 2011r. do dnia 26 sierpnia 2013r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu (...) w miejscowości L. doszło do wypadku w gospodarstwie rolnym, w którym małoletni powód chwycił za niezabezpieczony wałek przekaźnika mocy, wskutek czego doznał obrażeń ciała w postaci niedowładów (...) Gospodarstwo rolne, w którym doszło do wypadku ubezpieczone było w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników u pozwanego, który w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi m.in. 160.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, wskazując, że przedstawiona dokumentacja medyczna powoda nie uzasadnia wypłaty dodatkowej kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia, bowiem wypłacona dotychczas kwota stanowi znaczną i odczuwalną wartość ekonomiczną i jest odpowiednia do doznanej przez powoda krzywdy oraz rekompensuje jego negatywne doznania wynikające z doznanych urazów. Pozwany wskazał także, że wysokość zadośćuczynienia określana jest z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy i ocena ta dokonywana jest w dacie orzekania, zatem żądanie zasądzenia odsetek za okres poprzedzający wyrok prowadzi do podwójnego odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2016 r. do dnia zapłaty

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu (...) w miejscowości L. doszło do wypadku w gospodarstwie rolnym. Małoletni (wówczas 1,5 - roczny) powód chwycił za niezabezpieczony wałek przekaźnika mocy, za pomocą którego gnojowica z obory była przenoszona do beczkowszu. Powód został wciągnięty z kończyną górną w prawy pas transmisyjny maszyny rolniczej, uderzył prawą połową ciała o twarde podłoże. Bezpośrednio po wypadku w dniu (...) powód trafił do Szpitala im. (...) w B. na(...) początkowo w stanie ciężkim, (...)

Następnie w dniu 27 października 2009r. wykonano otwartą (...) K.. (...).(…) (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w B.. Następnie powód był kilkakrotnie hospitalizowany m.in. w (...) Szpitalu (...) we W. na Oddziale (...) (...) (...) (...).

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała(...)

Z dalszych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że gospodarstwo rolne, w którym powód doznał wypadku było ubezpieczone w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników u pozwanego.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu pismem z dnia 20 grudnia 2010r., wzywając jednocześnie pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty zadośćuczynienia w wysokości 300.000 zł. Pozwany w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznawał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 100.000 zł, kwotę 2.500 zł tytułem kosztów opieki osoby trzeciej, a także kwotę 2.500 zł tytułem kosztów specjalnego odżywiania, kwotę 4.230 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu do placówek medycznych, kwotę 967,85 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz rentę w wysokości 500 zł miesięcznie. Ponadto po ponownym rozpatrzeniu sprawy pozwany przyznał powodowi dodatkową kwotę zadośćuczynienia w wysokości 60.000 zł, kwotę 193,65 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwotę 1.799 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu sprzętu do rehabilitacji oraz kwotę 2.415 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powód do chwili wypadku był prawidłowo rozwijającym się dzieckiem. Wskutek wypadku powód nie może samodzielnie wykonywać czynności samoobsługowych,(...)

Powód w wyniku wypadku doznał wielu cierpień psychicznych i fizycznych związanych z zabiegami, którym poddany był w trakcie leczenia. Wypadek w znacznym stopniu ograniczył sprawność motoryczną, manualną oraz grafomotoryczną powoda, co będzie miało wpływ na naukę pisania oraz na efekty dydaktyczne i wychowawcze na dalszych etapach nauczania. Powód przeżywa frustrację z powodu trudności z wykonywaniem czynności samoobsługowych, konieczności rezygnowania z zabaw z kolegami, poświęcania czasu na systematyczną rehabilitację.

Skutki wypadku wpływają na funkcjonowanie powoda, bowiem ograniczają mu aktywność, która jest typowa dla chłopców w jego wieku i znacząca dla rozwoju poznawczego. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu i nie rokuje dalszej poprawy w tym zakresie z uwagi na (...) (...)

(...). Procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu zaistniałego na skutek urazu niedowładu (...) (...) wynosi 55% (...). (...)

(...)

Pozostałe uszkodzenia ciała spowodowane wypadkiem zostały całkowicie wyleczone bez pozostawienia jakichkolwiek uszczerbków na zdrowiu.

Z uwagi na fakt, że powód jest praworęczny, skutki przebytego urazu utrudnią mu proces edukacji i w przyszłości znacznie go ograniczą, a w wielu zawodach całkowicie uniemożliwią zatrudnienie oraz niekorzystnie wpłyną na funkcjonowanie powoda w społeczeństwie; powód nie będzie mógł uprawiać zawodów wymagających dużej oburęcznej sprawności manualnej, nie będzie mógł wykonywać pracy fizycznej oraz pracować na wysokości.

Powód potrzebuje i dalej będzie potrzebował pomocy osoby drugiej w ubieraniu się, częściowo w myciu, przyrządzaniu posiłków oraz wszystkich czynnościach wymagających zastosowania obu rąk. Powód nie wymaga natomiast całkowitej opieki osoby drugiej celem zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Długotrwałość leczenia, wielokrotne i skomplikowane zabiegi operacyjne, wielokrotnie przeprowadzane badanie dodatkowe w znieczuleniu ogólnym narażały powoda na znaczne cierpienia fizyczne i psychiczne

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, opinie sądowe sporządzone przez biegłych sądowych, a także na podstawie zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem go do przesłuchania za powoda przedstawicielki ustawowej P. N..

Sąd I instancji przyznał dowodom tym walor wiarygodności, wskazując na ich wzajemną spójność.

Sąd Okręgowy wskazał także, że opinie biegłych z dziedziny (...) - A. K., z dziedziny (...) - dr n. med. T. J. oraz z (...) - lek. med. A. K. sporządzone zostały zgodnie z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego opiniujących, zaś ich wnioski pozostają przejrzyste, logiczne i gruntownie uzasadnione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności wynikającej z ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej rolników.

Powód opierał żądanie na treści przepisu art. 445 § 1 k.c.; zadośćuczynienie przewidziane tym przepisem ma charakter kompensacyjny, zaś jego celem jest przewyciężenie przykrych doznań i poprawienie stanu psychicznego poszkodowanego poprzez poprawę jego sytuacji majątkowej, co umożliwi mu zaspokojenie potrzeb i pragnień.

Zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być „odpowiednie” do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień

fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość.

Sąd Okręgowy stwierdził, że długotrwały pobyt powoda w szpitalu oraz przebyte wielokrotnie leczenie operacyjne i badania dodatkowe w znieczuleniu ogólnym wiązały się z ogromnymi dolegliwościami bólowymi, stresem oraz cierpieniem psychicznym co znalazło także potwierdzenie w treści opinii sporządzonych przez biegłych sądowych w przedmiotowej sprawie. (...)

(...)

Przytoczone okoliczności wskazują, w ocenie Sądu Okręgowego, że krzywda powoda jest znaczna, a cierpienia fizyczne oraz psychiczne, jakich doznał jako mały chłopiec były ogromne. Skutki wypadku są trwałe, i na stałe zmieniły życie, sposób funkcjonowania dziecka. Powód zawsze będzie miał ograniczoną sprawność fizyczną, wobec czego w wielu dziedzinach życia zapewne będzie ograniczony w porównaniu do osób zupełnie zdrowych. Także obecnie chłopiec zauważa już swoją inność, widzi, że nie jest tak sprawny jak inne dzieci w szkole, rodzeństwo, zaś z upływem lat dziecko niewątpliwie będzie zdawało sobie sprawę ze swej niewydolności.

(...)

(...)

Mając zatem na uwadze powyższe skutki wypadku, ograniczoną sprawność powoda, doznany uszczerbek na zdrowiu, cierpienia fizyczne i psychiczne, aktualny stan jego zdrowia oraz rokowania na przyszłość Sąd Okręgowy uznał, iż kwota 250.000 zł zadośćuczynienia będzie kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. za doznaną krzywdę, uwzględniając już wypłaconą powodowi kwotę 160.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 90.000 zł poczynając od 15. dnia następującego po dniu wydania końcowego orzeczenia lekarskiego na etapie przeprowadzanego postępowania likwidacyjnego. W ocenie Sądu Okręgowego charakter i zakres doznanego przez powoda trwałego uszczerbku został ostatecznie ustalony w toku przedmiotowego postępowania, gdzie przez biegłych sądowych sporządzone zostały trzy opinie. Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na uwadze fakt, że pozwany od momentu zgłoszenia szkody nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, dobrowolnie wypłacił sumy konieczne na pokrycie kosztów leczenia, kosztów dojazdów do placówek medycznych, a także w znacznej mierze uwzględnił żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd Okręgowy wskazał, że zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrok prowadziłyby w istocie do niezasadnego przyznania powodowi podwyższonego zadośćuczynienia.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł stosownie do przepisu art. 100 kpc, przy ustaleniu, że powód wygrał proces w 80 %.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w B. w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 21.733,15 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych od kwoty 90.000,00 zł od dnia 19.10.2011r. do dnia 26.08.2013r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27.08.2013 r. do dnia zapłaty oraz odsetek ustawowych liczonych od kwoty 90.000,00 zł od dnia 27.08.2013r. do dnia 15.03.2016r. wywiódł powód.

Powód zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 §1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, iż odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się powodowi od dnia 16.03.2016r. tj. od dnia ogłoszenia wyroku Sądu I instancji, podczas gdy zgodnie z treścią art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a jeżeli w tym terminie wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego było niemożliwe, w terminie 14 dni od chwili, kiedy wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 21.733,15 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych od kwoty 90.000 zł od dnia 19.10.2011r. do dnia 26.08.2013r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27.08.2013r. do dnia zapłaty oraz kwoty 24.154,52 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 90.000 zł od dnia 27.08.2013r. do dnia 15.03.2016r. oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów sądowych za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił nadto, że od początku procesu sądowego oraz w toku likwidacji szkody, pozwany wiedział, że jest zobowiązany do naprawienia szkody na osobie powoda, a także że krzywda

doznana przez powoda jest znaczna. Pozwany przeprowadził w toku postępowania likwidacyjnego badania powoda przez specjalistów konkretnych dziedzin, aby oszacować skutki wypadku na zdrowiu poszkodowanego, ustalić procentowy uszczerbek na jego zdrowiu oraz rokowania na przyszłość. Wnioski końcowe powinny być zbieżne z oceną biegłych sądowych, co nie znalazło jednak odzwierciedlenia w przyznanej powodowi kwocie zadośćuczynienia, która standardowo już na etapie likwidacji szkody, jest przez ubezpieczycieli zaniżana.

W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie nie zaszły okoliczności uzasadniające tak znaczne opóźnienie terminu wypłaty zadośćuczynienia, aby zasadne było orzekanie odsetek dopiero od daty wyrokowania. W toku sprawy sądowej pozwany analizował te same dowody, a płynące z nich wnioski uzasadniały dopłatę na rzecz powoda jakiegokolwiek dalszego zadośćuczynienia, choćby poprzez częściowe uznanie powództwa w toku procesu, czego pozwany zaniechał.

Podkreślił skarżący, że obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia.

To, że w postępowaniu likwidacyjnym pozwany - profesjonalista, nie potrafił właściwie określić wysokości i rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, nie powinno szkodzić powodowi tym m.in. że był on pozbawiony należnego jej zadośćuczynienia przez znaczny czas, zaś postępowanie przed sądem powszechnym nie może być niejako kontynuacją i stanowić sanacji niewłaściwej i niekompletnie prowadzonej przez pozwanego likwidacji szkody.

Orzekanie odsetek od dnia wyrokowania w takich przypadkach, może spowodować, że towarzystwa ubezpieczeń będą likwidować szkodę osobową w sposób niepełny, aby ewentualnie osoba poszkodowana dochodziła dalszych roszczeń na drodze sądowej, licząc na to, że odsetki za czas do wydania wyroku nie będą zasądzone, gdyż wysokość zadośćuczynienia do dnia wydania wyroku zawsze będzie sporna.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Zasadnym pozostaje zarzut naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 §1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, iż odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się powodowi od dnia ogłoszenia wyroku Sądu I instancji, podczas gdy zgodnie z treścią art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a jeżeli w tym terminie wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego było niemożliwe, w terminie 14 dni od chwili, kiedy wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Kwestia wymagalności zadośćuczynienia była w orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednolicie interpretowana, niemniej Sąd Apelacyjny co do zasady podziela przeważające stanowisko wyrażone m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r. w

sprawie I CSK 433/06 (publ. LEX nr 274209) oraz z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09 (publ. LEX nr 602683), iż zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje z mocy art. 455 k.c. w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia. Zadośćuczynienie nie jest co prawda automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody na osobie i w kompetencji sądu pozostaje uznanie, czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku, należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości, to jednak pozostaje ono konsekwencją czynu niedozwolonego, nie zaś wyroku sądu.

Ta generalna zasada ulega jednak modyfikacji już w odniesieniu do art. 817 § 2 k.c., który to przepis uzależnia termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela od możliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz wysokości należnego świadczenia. Zasadnie skarżący twierdzi, że ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego dysponuje możliwościami odniesienia się do zgłoszonego żądania zadośćuczynienia, które winien rzetelnie ocenić, zaś poszkodowany nie może ponosić konsekwencji jego zaniechań w tym zakresie, jednakże okoliczności konkretnej sprawy mogą wymagać ustalenia terminu płatności świadczenia przez ubezpieczyciela późniejszego niż wskazany w art. 817 § 1 k.c. termin 30 dni liczony od daty zawiadomienia ubezpieczyciela o zdarzeniu skutkującym szkodą, a nawet późniejszy niż zakończenie przez ubezpieczyciela ustaleń dotyczących stanu zdrowia poszkodowanego. Nie da się wykluczyć, że w niektórych sprawach, w sytuacji gdy ubezpieczyciel pomimo zachowania należytej staranności nie miał możliwości wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla wysokości świadczenia to dopiero postępowanie sądowe skutkować będzie pełnym ustaleniem zakresu szkody, a tym samym należnego świadczenia.

Tak też będzie w sytuacji, gdy pewne okoliczności decydujące o wysokości świadczenia zajdą choćby w okresie po zakończeniu przez ubezpieczyciela postępowania likwidacyjnego, lub też wręcz w toku postępowania sądowego. Jeżeli zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę za ujemne skutki zdarzenia, to terminu płatności tego świadczenia nie można ustalić wcześniej, niż na moment pojawienie się tych ujemnych skutków.

Zważyć należy, że z niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że zdarzenie w wyniku którego powód doznał szkody miało miejsce w dniu (...), powód zgłosił żądanie zapłaty zadośćuczynienia już pismem z 20 grudnia 2010r., zaś odsetek od przyznanego odszkodowania dochodzi od 19 października 2011r. W dniu 21 listopada 2012r. został jednak sporządzony złożony przez pozwanego protokół badania lekarskiego powoda, z treści którego wynika, że konieczna będzie ponowna ocena funkcji (...) powoda po przebytej rehabilitacji (k. 103 -105), w dniu 29 października 2012r. pozwany przyznał powodowi dodatkowe 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia (pismo pozwanego z 29 października (...) – k. 74), w dniu 25 kwietnia 2013r. dodatkowe świadczenie z tytułu zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji (pismo pozwanego z 25 kwietnia 2013r. – k. 75), zaś w dniu 13 lipca 2013r. (prawdopodobnie rok błędnie oznaczono jako 203) po odbyciu przez powoda rehabilitacji sporządzona została końcowa opinia lekarska (k.102).

W tych okolicznościach nie można zasadnie twierdzić, że pozwany miał realne możliwości ustalenia należnego powodowi zadośćuczynienia już w czternaście dni od

sporządzenia orzeczenia lekarskiego z dnia 4 października 2011r., przy czym zasadnie też Sąd I instancji zwrócił uwagę na okoliczność, że dość znaczna część świadczenia z tytułu należnego powodowi została mu już wypłacona przez pozwanego przed wszczęciem postępowania. W istocie w toku postępowania Sąd Okręgowy w celu ustalenia skutków wypadku dla powoda korzystał z opinii biegłych, jednakże nie jest zasadnym ustalenie terminu od którego należne pozostają powodowi odsetki od zasądanego świadczenia dopiero od daty wydania przez Sąd I instancji wyroku w sprawie. Wnioski opinii biegłych sporządzonych po zakończeniu przez powoda rehabilitacji pozostają w istocie zbieżne z ocenami stanu jego zdrowia dokonywanymi przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Biorąc zaś pod uwagę długotrwałość postępowania likwidacyjnego zasadnym pozostaje wniosek, że termin 30 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w dniu 18 października 2013r., z doliczeniem soboty oraz niedzieli przypadających w dacie zakończenia tego terminu, pozostawał czasem właściwym dla wyjaśnienia przez ubezpieczyciela wszelkich okoliczności sprawy, w tym wskazanych w treści pozwu.

Skarżący domagając się zasądzenia odsetek od kwoty 90.000 zł zadośćuczynienia od dnia 27 sierpnia 2013r. wskazywał we wnioskach apelacyjnych na odsetki ustawowe za opóźnienie, przy czym określając wartość przedmiotu sporu wskazał na odsetki ustawowe. Postępowanie w przedmiotowej sprawie toczył się przed Sądem I instancji do dnia 16 marca 2016r., zaś powód nie dokonał modyfikacji żądania pozwu w zakresie odsetek od żądanego świadczenia, w którym domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od tego świadczenia, a modyfikacja żądania w tym zakresie w toku postępowania apelacyjnego pozostawała niedopuszczalna z mocy art. 383 k.c. Wobec powyższych okoliczności zaskarżony wyrok podlegał z mocy art. 385 § 1 k.p.c. zamianie poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda

odsetek ustawowych od kwoty 90.000 zł od 21 października 2013r. do dnia 15 marca 2016r., zaś apelacja powoda w pozostałym zakresie oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 100 oraz art. 108 §1 k.p.c. a także § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz.1800) oraz art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , uznając, że powód wygrał postępowanie apelacyjne w około połowie.